

Anna Korzeniewska-Lasota

Władze państwowe wobec Kościoła Greckokatolickiego na Warmii i Mazurach w latach 1956-1970

Studia Warmińskie 46, 207-219

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

WŁADZE PAŃSTWOWE WOBEC KOŚCIOŁA GRECKOKATOLICKIEGO NA WARMII i MAZURACH¹ W LATACH 1956–1970

Rdzenną wartością mniejszości ukraińskiej było i jest wyznanie. Mimo iż od połowy lat 50. XX w. nie można było sprawować nabożeństw greckokatolickich, ludność ukraińska uczęszczając na nabożeństwa rzymskokatolickie pozostała wierna swemu Kościołowi. Do tej pory Cerkiew, jest dla Ukraińców podstawową instytucją przekazu kultury i tradycji.

Po II wojnie światowej nowe granice na wschodzie pozostawiły na terytorium państwa polskiego tylko nieznaczną część Kościoła greckokatolickiego². W granicach Polski pozostał Przemysł — stolica diecezji oraz w całości Administratura Apostolska Łemkowszczyzny³. Z 640 parafii, funkcjonujących w eparchii przemyskiej, w Polsce pozostały tylko 223⁴, 129 parafii Administracji Apostolskiej Łemkowszczyzny⁵ oraz 420 greckokatolickich duchownych diecezjalnych i zakonnych⁶.

¹ Przyjęte w tytule określenie Warmia i Mazury odnosi się do obszaru województwa olsztyńskiego, utworzonego decyzją Rady Ministrów z 29 maja 1946 roku. W jego skład wchodziło wówczas 17 powiatów: bartoszycki, braniewski, giżycki, iławski (siedziba w Iławce Pruskiej), kętrzyński, lidzbarski, morąski, mragowski, nidzicki, ostródzki, olsztyński, pasłęcki, piski, reszelski, suski, szczycieński i węgorzewski. W 1950 roku przyłączono dwa nowe powiaty: działodzki i nowomiejski, a powiat iławski otrzymał nazwę — górowski. W 1970 roku powiaty górowski i bartoszycki połączono w jeden — bartoszycki. W niektórych sytuacjach zakres geograficzny został rozszerzony o miejscowości położone w województwie białostockim, a w szczególności Chrzanów w powiecie ełckim.

² W artykule, określeń Kościół greckokatolicki i Cerkiew greckokatolicka, autorka używa zamiennie.

³ Jak podaje Bolesław Kumor w granicach państwa polskiego pozostał Przemysł oraz 14 dekanatów w całości i 7 częściowo, łącznie 227 parafii oraz w całości Administracja Apostolska Łemkowszczyzny; B. K u m o r, Historia Kościoła, cz. 8: Czasy współczesne 1914–1992. Kościół katolicki w okresie systemów totalitarnych i odnowy soborowej. Zniewolenie Kościołów wschodnich, sekularyzacja i rozdrobnienie Kościołów i wspólnot protestanckich, Lublin 1995, s. 536–540.

⁴ S. S t ę p i ę Ń, Organizacja i struktura terytorialna greckokatolickiej diecezji przemyskiej w latach 1918–1939, w: Polska — Ukraina. 1000 lat sąsiedztwa, t. 3: Studia z dziejów greckokatolickiej diecezji przemyskiej, pod red. S. Stępnia, Przemysł 1996, s. 214.

⁵ AAN, MAP, 1040, Spis parafii greckokatolickich z 26 I 1946 r.; por. A. K o p i e c k o, Panorama wyznaniowa województwa olsztyńskiego po II wojnie światowej, w: Tożsamość kulturowa społeczeństwa Warmii i Mazur, pod red. B. Domały i A. Saksona, Olsztyn 1998, s. 38.

⁶ S. S t ę p i ę Ń, Kościół greckokatolicki w Polsce po II wojnie światowej i w czasach współczesnych (do roku 1998), w: Polska — Ukraina. 1000 lat sąsiedztwa, t. 4: Katolickie unie

Początkowo władze państwowe sądziły, iż problem ukraiński i Kościoła greckokatolickiego zostanie rozwiązany poprzez wymianę ludności na podstawie umowy z 9 września 1944 roku między Polskim Komitetem Wyzwolenia Narodowego a rządem Ukraińskiej SRR, gdy ludność ta wyjedzie wraz z duchownymi (w ramach tego układu wysiedlono około 700 księży greckokatolickich⁷ spośród 830 kapłanów diecezji przemyskiej i Administratury Apostolskiej Łemkowszczyzny⁸, a około 115 aresztowano⁹) i zaniechały ataków na Kościół greckokatolicki. Stan taki trwał jednak bardzo krótko.

Postanowienia synodu lwowskiego¹⁰ i likwidacja obrządku greckokatolickiego na Ukrainie zaowocowały podjęciem przez polskie władze działań zmierzających w kierunku likwidacji Kościoła greckokatolickiego. Właściwie, już od połowy 1945 roku, władze podjęły stosowne kroki. Pierwszym, było przyjęcie uchwały stwierdzającej utratę mocy obowiązującej konkordatu z 1925 roku¹¹. Ukonstytuowana 10 sierpnia 1945 roku Komisja Wyznaniowa już na pierwszym posiedzeniu zajęła się kwestią konkordatu ze Stolicą Apostolską. Komisja ta uznała, iż zmiana granic państwa, zmiana polityczna oblicza Polski i „pogwałcenie” konkordatu z 1925 roku przez Stolicę Apostolską spowodowały jego wygaśnięcie¹².

Formalizacją powyższego stanowiska Komisji była przyjęta 12 września 1945 roku przez Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej uchwała stwierdzająca, że *Konkordat zawarty ze Stolicą Apostolską a Rzeczypospolitą Polską przestał obowiązywać wskutek jednostronnego zerwania go przez Stolicę Apostolską, przez akty prawne działane w okresie okupacji a sprzeczne z jego postanowieniami*¹³. Kolejnym działaniem władz było pozbawienie diecezji greckokatolickiej jej hierar-

kościelne w Europie Środkowej i Wschodniej — Idea a rzeczywistość, pod red. S. Stępnia, Przemysł 1998, s. 341.

⁷ Dane na temat liczby wysiedlonych wówczas duchownych greckokatolickich są różne, por. R. D r o z d, Ukraińcy w Polsce w okresie przełomów politycznych 1944–1981, w: *Mniejszości narodowe w Polsce*, pod red. P. Madajczyka, Warszawa 1998, s. 190; T. M a j k o w i c z, Kościół greckokatolicki w PRL, w: *Polska — Ukraina. 1000 lat sąsiedztwa*, t. 1: *Studia z dziejów chrześcijaństwa na pograniczu etnicznym*, Przemysł 1990, s. 252; Z. W o j e w o d a, *Zarys historii Kościoła greckokatolickiego w Polsce w latach 1944–1989*, Kraków 1994, s. 17.

⁸ M. Z i ó ł k o w s k i, *Gdzie jest Kościół, tam jest nasza dusza, tam jest i nasz naród*, *ChS*, s. 263; Z. W o j e w o d a, *iw.*, s. 17.

⁹ T e n z e, *Gdzie jest Kościół, tam jest nasza dusza, tam jest i nasz naród*, w: *Dar Polski Białorusinom, Rosjanom i Ukraińcom na Tysiąclecie Chrztu Świętego*, pod red. K. Podlaskiego, Warszawa 1990, s. 151–153.

¹⁰ Na synodzie lwowskim (8–10 marca 1946 r.) uchwalono m.in. zerwanie łączności ze Stolicą Apostolską i przyłączenie Kościoła greckokatolickiego w metropolii lwowskiej do Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego. Postanowienia synodu obowiązywały we wszystkich państwach socjalistycznych, także i w Polsce, mimo iż w naszym prawodawstwie nie wydano żadnego aktu normatywnego w tej sprawie.

¹¹ Konkordat ten dotyczył również wyznania greckokatolickiego; H.E. W y c z a w s k i, *Cerkiew greckokatolicka*, w: *Historia Kościoła w Polsce*, t. 2, cz. 2, Poznań 1979, s. 78.

¹² AAN, KRN, 73, Protokół z I posiedzenia Komisji Wyznaniowej i Narodowościowej z 10 VIII 1945 r.

¹³ Z. W o j e w o d a, *iw.*, s. 30; A. D u d e k, R. G r y z, *Komuniści i Kościół w Polsce (1945–1989)*, Kraków 2003, s. 14.

chii. Dwudziestego piątego września 1945 roku aresztowano bpa Jozafata Kocyłowskiego¹⁴.

Wskutek powyższych działań władz, Kościół grekokatolicki w Polsce, znalazł się po 1946 roku w bardzo trudnej sytuacji. Aresztowania biskupów i księży, wysiedlenia większości wyznawców na Wschód spowodowały faktyczne jego załamanie. Większość parafii opustoszała z wiernych, a te które istniały, były pozbawione duszpasterzy. Zarówno diecezja przemyska jak i Administratura Apostolska Łemkowszczyzny pozostały bez swoich zwierzchników.

Sytuację tę, w pewnym stopniu „ratowała” decyzja papieża Piusa XII, który 25 października 1946 roku nadał kardynałom Augustowi Hlondowi i Adamowi Sapiesze specjalne uprawnienia w stosunku do duchowieństwa grekokatolickiego w postaci prawa zezwalania kapłanom grekokatolickim na sprawowanie liturgii w obrządku łacińskim, a następnie 10 grudnia tego roku mianował prymasa Hlonda specjalnym delegatem Stolicy Apostolskiej dla wszystkich wschodnich obrządków w Polsce¹⁵. Tym samym kardynał został opiekunem duchowieństwa i wiernych Kościoła grekokatolickiego w Polsce¹⁶. Trzydziestego pierwszego marca 1947 roku prymas Hlond ustanowił dla grekokatolickiej diecezji przemyskiej wikariusza generalnego w osobie o. Bazylego Hrynyka¹⁷. Dawało to zdecydowanej większości pozostałych w Polsce księży grekokatolickich możliwość pełnienia posługi kapłańskiej.

Kolejnym, szczególnym dramatem dla Kościoła grekokatolickiego była akcja „Wisła”¹⁸, która objęła pozostałych jeszcze w Polsce księży (w przededniu tej akcji

¹⁴ Szerzej: S. Stępień, Kościół grekokatolicki w Polsce, jw., s. 340–343; I. Białas, Likwidacja grekokatolickiej diecezji przemyskiej oraz tragiczne losy jej ordynariusza biskupa Jozafata Kocyłowskiego w kontekście polityki wyznaniowej ZSRR, w: Polska — Ukraina. 1000 lat sąsiedztwa, t. 3, jw., s. 287; O życiu i działalności bpa J. Kocyłowskiego zob.: D. Iwaneczko, Biskup Jozafat Kocyłowski (1876–1947). Życie i działalność, w: Polska — Ukraina. 1000 lat sąsiedztwa, t. 3, jw., s. 247–261.

¹⁵ Później w 1964 r. został nim kardynał Stefan Wyszyński. Gdy następcą Stefana Wyszyńskiego został abp Józef Glemp, będący automatycznie delegatem Stolicy Apostolskiej ds. obrządków wschodnich, mianował dwóch wikariuszy generalnych: dla Polski północno-zachodniej ks. Jozefata Romanyka, a dla południowo-wschodniej ks. mitrata Jana Martyniaka.

¹⁶ S. Stępień, Kościół grekokatolicki w Polsce, jw., s. 347; R. Drozd, Polityka władz wobec ludności ukraińskiej w Polsce w latach 1944–1989, Warszawa 2001, s. 57.

¹⁷ D. Iwaneczko, Przysięgi wierności dochowam. Wsiedlenia Ukraińców a Kościół grekokatolicki w Polsce 1944–1947, s. 101–102; I. Harasym, Грекокатолицька церква в Польщі 1947–1957, Рим 1991, s. 43; S. Stępień, Represje wobec Kościoła grekokatolickiego w Europie Środkowo-Wschodniej po II wojnie światowej, w: Polska — Ukraina. 1000 lat sąsiedztwa, t. 2: Studia z dziejów chrześcijaństwa na pograniczu kulturowym i etnicznym, pod red. S. Stępnia, Przemysł 1994, s. 223–225.

¹⁸ Na terenie województwa olsztyńskiego akcja „Wisła” rozpoczęła się 4 maja 1947 roku, a oficjalnie zakończyła 24 lipca. Ta data pojawia się w piśmie wojewody olsztyńskiego do MZO z 25 IX 1947 r., AAN, MZO, 786. W literaturze możemy spotkać inne daty zakończenia akcji „W” na terenie województwa olsztyńskiego, np.: 25 lipca; W. Gieszczyński, Państwowy Urząd Repatriacyjny w osadnictwie na Warmii i Mazurach (1945–1950), Olsztyn 1999, s. 119; 22 lipca; S. Żyromski, Procesy migracyjne w woj. olsztyńskim w latach 1945–1949, Olsztyn 1971, s. 97. W ramach akcji „Wisła” na teren województwa olsztyńskiego przesiedlono ponad 13 tys. rodzin ukraińskich (około 55 tys. osób). W źródłach jak i literaturze przedmiotu, spotykamy różne dane co do liczby osiedlonych, np. ze sprawozdania Wydziału Społeczno-Politycznego wynika, iż było to 60 000 osób. — APO, UW, 391/286, Sprawozdanie Wydziału Społeczno-Politycznego

w Polsce pozostało od 90 do 120 księży grekokatolickich¹⁹⁾ i wiernych grekokatolickich. Na Ziemię Odzyskaną przesiedlono 62 księży²⁰⁾, 7 aresztowano, a 22 osadzono w Jaworznie²¹⁾. Represje spotkały też zakony grekokatolickie. Zlikwidowano klasztory bazylianów w Przemyślu i Krystynopolu, pozostawiając jedynie klasztor w Warszawie²²⁾.

To właśnie w 1947 r. w ramach przesiedleńczej akcji „Wisła” Ukraińcy²³⁾, a wraz z nimi Kościół grekokatolicki pojawili się na Warmii i Mazurach. Ukraińcy znaleźli się w rozproszeniu, a ich Kościół przestał istnieć jako organizacja. Stan ten utrwaliły jeszcze dekrety z 5 września 1947 roku o przejściu na własność państwa mienia pozostającego po osobach przesiedlonych do ZSRR²⁴⁾ i 27 lipca 1949 roku²⁵⁾

dotyczące kwestii zatrudnienia na terenie województwa olsztyńskiego z punktu widzenia społeczno-politycznego z 20 XI 1947 r. (R. Drozd podaje, że do 15 VIII 1947 r. na teren olsztyńskiego przyjęto 55 089 osób. — Ukraińcy w Polsce w okresie przełomów politycznych, jw., s. 198). Literatura na temat akcji „Wisła” jest dość bogata: A. Chojnowska, Przesiedlenie ludności ukraińskiej na ziemie zachodnie i północne w 1947 r., Warszawa 1991; J. Czaplą, Działalność terrorystyczna kurenia UPA „Żelazniaka” i jego likwidacja (kwiecień 1994 – listopad 1947 r.), Warszawa 1961; J. Fedorak, Praca polityczno-wychowawcza w Grupie Operacyjnej „Wisła” (kwiecień–lipiec 1947 r.), Warszawa 1967; M. Juchniewicz, Udział 7 Łużyckiej Dywizji Piechoty w akcji GO „Wisła”, Warszawa 1967; J. Kominek, Działalność propagandowa aparatu politycznego wojska i jego skuteczność podczas walk z UPA, Warszawa 1967; A. Kwilecki, Łemkowie, zagadnienie migracji i asymilacji, Warszawa 1967; E. Lenik, Działalność GO „Wisła”, Warszawa 1967; G. Łukasiewicz, Wokół genezy i przebiegu akcji „Wisła”, *Dzieje Najnowsze* 4 (1974), s. 35–51; E. Misiło, Deportacje. Obóz w Jaworznie, TPow 10 (1990); E. Misiło, Polska polityka narodowościowa wobec Ukraińców 1944–1947, w: Polska myśl polityczna XIX i XX wieku, t. 8: Polska — Polacy — mniejszości narodowe, pod red. W. Wrzesińskiego, Wrocław – Warszawa – Kraków 1992, s. 391–412; E. Misiło, Ukrajinci w Polsce (1944–1947): Heneza akcji „Wisła”. — Ukrajina i Północna miź minyłym i majbutym, Lwów 1991; K. Pudło, Łemkowie. Proces wrastania w środowisko Dolnego Śląska 1947–1985, Wrocław 1987; M. Rędziański, 8 DP w walce z bandami UPA na południowo-wschodnim obszarze Polski, Warszawa 1966; F. Sikorski, Kabewiaci w Akcji „Wisła”, Warszawa 1989; A.B. Szczęśniak, W.Z. Szota, Droga do nikąd. Działalność OUN i jej likwidacja w Polsce, Warszawa 1973; A. Truchan, Akcja „Wisła”, *Vidnova* 3 (1985), s. 53–62.

¹⁹⁾ I. Harasym, Нарисъ выбранихъ аспективъ исторіи Грекокатоліцької церкви в Польщі (1945–1985), *Zustricz* 5–6 (1990), s. 22; I. Hałagida, Kościół grekokatolicki i jego wierni narodowości ukraińskiej na Zachodnich i Północnych Ziemiach Polski w latach 1947–1957, s. 157. W przededniu Akcji „W” znajdowało się w Polsce 114 księży grekokatolickich. Na zachodnie i północne ziemie Polski przesiedlono 62 kapłanów, w tym 31 z diecezji przemyskiej, 20 z administratury łemkowskiej i 11 z innych diecezji; J. Moskałyk, Kościół grekokatolicki na Warmii i Mazurach, w: Tożsamość kulturowa społeczeństwa Warmii i Mazur, jw., s. 128; Andrzej Kopiczko podaje, iż przed Akcją „W” aresztowano około 215 księży; A. Kopiczko, jw., s. 39.

²⁰⁾ Wśród przesiedlonych był m.in. ks. Mirosław Ripecki, którego przesiedlono razem z żoną do Chrzanowa koło Elku. Do woj. olsztyńskiego przybyli także: Eustachy Charchalis, Włodzimierz Boziuk, Michał Doczyło.

²¹⁾ W Jaworznie oprócz księży grekokatolickich osadzono też 5 księży prawosławnych. Więziono ich za współpracę z UPA (zaliczano do niej posługę religijną, np. spowiedź). Obchodzono się z nimi jak ze zbrodniarzami, zabraniano im wypełniania posługi kapłańskiej dla uwięzionych w obozie wiernych. Tam zmarł grekokatolicki ksiądz Julian Krynicki; I. Harasym, Грекокатоліцька церква в Польщі 1947–1957, jw., s. 25–26.

²²⁾ D. Iwaneczko, Przysięgi wierności dochowam, jw., s. 105.

²³⁾ W ramach akcji „Wisła” na teren województwa olsztyńskiego przesiedlono ponad 13 tys. rodzin ukraińskich (około 55 tys. osób).

²⁴⁾ DzU 1947, Nr 59, poz. 318.

o przejęciu na własność Państwa nie pozostających w faktycznym władaniu właścicieli nieruchomości ziemskich, położonych w niektórych powiatach województwa białostockiego, lubelskiego, rzeszowskiego i krakowskiego, na mocy którego parafie i instytucje grekokatolickie stały się własnością państwa, tj. Państwowego Funduszu Ziemi. W ten sposób przejęto około 600 cerkwi grekokatolickich. Obowiązywał również zakaz odprawiania nabożeństw w obrządku grekokatolickim²⁶.

Kolejny dekret, z 28 września 1949 roku o zmianie dekretu z 5 września 1947 roku o przejęciu na własność państwa mienia pozostającego po osobach przesiedlonych do ZSRR²⁷ umożliwił przejęcie na własność Skarbu Państwa mienia ukraińskich organizacji i instytucji świeckich oraz wyznaniowych, których działalność — w związku z przesiedleniem do ZSRR ich członków — uznano za bezprzedmiotową²⁸. Do art. 1 dekretu z 5 września 1947 roku dodano ust. 2 w brzmieniu: *Na własność Skarbu Państwa przechodzi również mienie osób prawnych, których istnienie lub działalność wskutek przesiedlenia do ZSRR ich członków lub osób tą działalnością objętych stała się bezprzedmiotowa. Do stwierdzenia tej okoliczności powołana jest władza właściwa do sprawowania nadzoru państwowego nad daną kategorią osób prawnych*²⁹. Zmiana ta została przeprowadzona głównie w celu delegalizacji Kościoła grekokatolickiego w Polsce.

Od 1948 roku władze stosowały wobec Ukraińców liczne ograniczenia w zakresie działalności religijnej. Tylko Chrzanowo było jedynym miejscem, gdzie Ukraińcy mogli modlić się w swoim obrządku.

Już 2 lipca³⁰ 1947 roku, przesiedlony tu w ramach akcji „Wisła” ks. Mirosław Ripecki, w jednym z pomieszczeń nieczynnej szkoły w Chrzanowie, przydzielonej mu na mieszkanie, urządził kaplicę, odprawił pierwszą Mszę św. i zaczął posługiwać się okrągłą pieczęcią z napisem „Urząd Parafialny w Chrzanowie, pow. Elk”³¹.

Wszelkie inne próby działalności Kościoła grekokatolickiego na początku lat 50., mające na celu organizację życia religijnego wśród grekokatolików były źle widziane przez władze administracyjne, a w odczuciu grekokatolików także przez hierarchię Kościoła rzymskokatolickiego, a przede wszystkim księży tych parafii, w których zamieszkiwali wierni obrządku wschodniego. Działaniom tym sprzyjała też ogólna propaganda władz, dążąca do całkowitego wyeliminowania ukraińskiej mniejszości narodowej z życia społecznego.

²⁵ DzU 1949, Nr 46, poz. 339.

²⁶ M. Zi ó ł k o w s k i, Gdzie jest Kościół, tam jest nasza dusza, tam jest i nasz naród, *ChS*, s. 264–265; t e n ż e, Gdzie jest Kościół, tam jest nasza dusza, tam jest i nasz naród, w: *Dar Polski Białorusinom*, jw., s. 151–153; T. M a j k o w i c z, jw., s. 252.

²⁷ DzU 1949, Nr 53, poz. 404.

²⁸ AAN, MAP, 780, k. 57, Pismo z lutego 1950 r. dot. sprawy nieruchomości ziemskich po parafiach obrządku grekokatolickiego.

²⁹ Dekret o przejęciu na własność państwa mienia pozostającego po osobach przesiedlonych do ZSRR, 5 IX 1947 r.; *Repatriacja czy deportacja*, t. 2, jw., s. 352–354.

³⁰ W niektórych źródłach pojawia się data 6 lipca, np. I. H a r a s y m, *Грекокатолицька церква в Польщі 1947–1957*, jw., s. 44.

³¹ AAWO-N, Teczka: Ks. Mirosław Ripecki.

Do 1952 roku nikt z księży greckokatolickich nie uzyskał zgody od prymasa na odprawianie nabożeństw w obrządku wschodnim. Dopiero w 1952 roku kardynał Stefan Wyszyński udzielił o. Bazylemu Hrynkowi zezwolenia na odprawianie nabożeństw w 3 placówkach. W granicach byłej diecezji warmińskiej zgoda dotyczyła jednej placówki w Baniach Mazurskich³², podczas gdy w tym czasie na terenie diecezji pracowało 10 księży greckokatolickich, a 7 z nich zamieszkiwało na terenie województwa olsztyńskiego. Byli to: Jan Seneta³³ (wikariusz parafii Bartoszyce), Jerzy Męciniński³⁴ (wikariusz parafii Ostróda), Piotr Hardybała³⁵ (wikariusz parafii Ostróda), Mikołaj Zając (proboszcz parafii Sterławki Wielkie, powiat giżycki), Józef Przepiórski³⁶ (wikariusz parafii Giżycko), Eugeniusz Uscki³⁷ (wikariusz parafii Orneta) i Włodzimierz Boziuk³⁸ (proboszcz parafii Banie Mazurskie)³⁹.

³² J. Moskalyk, jw., s. 129.

³³ 25 X 1952 r. ordynariusz diecezji warmińskiej mianował ks. Jana Senetę wikariuszem-współpracownikiem parafii w Bartoszycach. Od 1 I 1966 r. przeszedł na emeryturę; AAWO-N, Teczka: Ks. Jan Seneta; I. Hałagida, Seneta Jan, w: *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945–1989*, t. 1, pod red. J. Myszora, Warszawa 2002, s. 257.

³⁴ Urodzony 11 I 1885 r. w Felsztynie; 28 V 1949 r. otrzymał indult na odprawianie nabożeństw w obrządku łacińskim, 10 I 1950 r. mianowany wikariuszem-współpracownikiem parafii Niepokalanego Poczęcia NMP w Ostródzie, 1 VIII 1955 r. przeniesiony na emeryturę; AAWO-N, Teczka: Ks. Jerzy Męciniński; I. Hałagida, Męciniński Jerzy, w: *Leksykon duchowieństwa represjonowanego*, jw., s. 180–181.

³⁵ Urodzony 11 VII 1910 r. w Laszkach. 19 XI 1947 r. mianowany wikariuszem-współpracownikiem przy kościele parafialnym Niepokalanego Poczęcia NMP w Nidzicy, a od 20 V 1948 r. administrator tejże parafii z prawami i obowiązkami proboszcza. Od 1 VII 1952 r. wikariusz-współpracownik parafii św. Józefa w Morągu, a od 11 VII 1952 r. wikariusz-współpracownik parafii Niepokalanego Poczęcia NMP w Ostródzie, od 14 VII 1954 r. wikariusz-współpracownik parafii Pieniężno z prawem błogosławienia małżeństw. Od 5 XI 1956 r. wikariusz-współpracownik parafii Dobre Miasto. Na prośbę ks. P. Hardybały rządcą diecezji warmińskiej wyraził zgodę na opuszczenie od 2 I 1962 r. diecezji warmińskiej i podjęcie pracy w innej diecezji; AAWO-N, Teczka: Ks. Piotr Hardybała.

³⁶ Ur. 7 I 1886 r. w Jaworowie, zm. 10 VII 1955 r. w Giżycku; od 13 X 1947 r. wikariusz-współpracownik w kościele parafialnym św. Brunona w Giżycku; AAWO-N, Teczka: Ks. Józef Przepiórski.

³⁷ Ks. E. Uscki ur. 24 XII 1905 r., zm. 8 V 1991 r.; 28 V 1947 r. administrator apostolski diecezji warmińskiej udzielił ks. Uskiemu misji kanonicznej do nauczania religii rzymskokatolickiej w szkołach powszechnych na terenie diecezji; 19 VIII 1947 r. mianowany wikariuszem-współpracownikiem przy kościele św. Jana Chrzciciela w Orniecie z prawem błogosławienia małżeństw, 15 IV 1957 r. biskup w Olsztynie udzielił zezwolenia na odprawianie nabożeństw w obrządku greckokatolickim dla ludności tegoż obrządku w dni świąteczne w jednym z kościołów na terenie parafii Banie Mazurskie, 22 VI 1957 r. mianowany wikariuszem-współpracownikiem w parafii Banie Mazurskie z prawem błogosławienia małżeństw, 9 V 1970 r. mianowany wikariuszem ekonomem parafii Banie Mazurskie, 30 IV 1976 r. otrzymał zezwolenie na sprawowanie czynności duszpasterskich w obrządku greckokatolickim, a mianowicie udzielanie chrztu, błogosławienie małżeństw, odprawianie pogrzebów i udzielanie innych posług kapłańskich w Baniach Mazurskich, 14 IX 1978 r. przeszedł na emeryturę; AAWO-N, Teczka: Ks. Eugeniusza Uskiego.

³⁸ Urodzony 25 V 1913 r., zm. 28 VII 1969 r.; 19 XI 1947 r. mianowany wikariuszem-współpracownikiem przy kościele Niepokalanego Poczęcia NMP w Ostródzie, a od 1 IX 1948 r. wikariuszem-współpracownikiem przy kościele parafialnym Przenajświętszej Trójcy w Kwidzynie. 14 IX 1948 r. powierzono ks. Boziukowi administrację samodzielnej placówki duszpasterskiej w Baniach Mazurskich z prawami wikariusza-współpracownika parafii Dobrego Pasterza w Węgorzewie i parafii św. Leona w Gołdapi z prawem błogosławienia małżeństw. 19 IV 1954 r.

Niektórzy księża wyznania grekokatolickiego pracujący w parafiach rzymskokatolickich, „po cichu” odprowadzali nabożeństwa w swoim obrządku, udzielali chrztów, ślubów za zgodą księży katolickich, np. ks. Jan Szulborski z Ornety wyraził taką właśnie cichą zgodę wikariuszowi ks. Eugeniuszowi Uskiemu⁴⁰.

W regionie Warmii i Mazur mimo, iż mniejszość ukraińska była bardzo liczna, napotykała duże trudności w zakresie działalności religijnej. Władze lokalne, realizując politykę władz centralnych, uniemożliwiały tworzenie parafii grekokatolickich, ułatwiając jednocześnie prowadzenie duszpasterstwa wśród grekokatolików przez duchownych wyznania prawosławnego. Jeszcze jesienią 1947 roku do województwa olsztyńskiego przybył ks. Eugeniusz Naumow, który rozpoczął tworzenie parafii prawosławnych na terenie powiatów: braniewskiego, biskupieckiego, kętrzyńskiego, mrągowskiego, morąskiego, piskiego i węgorzewskiego. Do lipca 1948 roku założył trzy parafie, a władze administracyjne z przychylnością odnosiły się do jego poczynań⁴¹. Podobną działalność prowadził inny ksiądz wyznania prawosławnego Mikołaj Kostyszyn, który starał się zdobyć jak najwięcej wyznawców spośród grekokatolików z akcji „Wisła”. Na terenie powiatów braniewskiego, pasłęckiego i iławskiego jeździł po okolicznych miejscowościach i namawiał ludność, aby ta domagała się otwarcia nowych placówek prawosławnych⁴². Do końca 1949 r. na terenie woj. olsztyńskiego działało 9 placówek prawosławnych. Kolejną powstała w 1951 r. w Baniach Mazurskich. Zorganizował ją ks. Aleksy Uszakow, a następnie oddał pod opiekę ks. Włodzimierzowi Ciechanowi, proboszczowi parafii w Giżycku⁴³.

Przytoczone powyżej działania wskazują, iż władze wyraźnie preferowały wyznanie prawosławne. Mimo, iż na terenie województwa olsztyńskiego zamieszkiwało więcej grekokatolików (ponad 60%⁴⁴, reszta należała do Kościoła rzymskokatolickiego oraz wspólnot ewangelickich⁴⁵) i zgłaszali oni liczne postulaty dotyczące umożliwienia im odprowadzania nabożeństw w obrządku grekokatolickim⁴⁶, to władze odmawiały im tego prawa. Uważały bowiem, iż Cerkiew

mianowano go proboszczem parafii Jarosław. Od 26 VII 1957 r. administrator parafii Węgielsztyn; AAWO-N, Teczka: Ks. Włodzimierz Boziuk.

³⁹ AAN, Uds.W, 1587/19/535, Pismo PWRN w Olsztynie do Uds.W z 18 II 1954 r.; por. A. Kopiczko, jw., s. 85.

⁴⁰ APO, PWRN/Wds.W, 444/9, Sprawozdanie Samodzielnego Referatu do Spraw Wyznań PWRN w Olsztynie za I kwartał 1954 r. z 26 IV 1954 r.

⁴¹ I. Hrywna, Rok pierwszy, *Borussia* 1 (1991), s. 36; A. Sakson, Stosunki narodowościowe na Warmii i Mazurach, Poznań 1998, s. 224.

⁴² APO, PWRN/Wds.W, 444/8, k. 371–372, Sprawozdanie Samodzielnego Referatu do Spraw Wyznań PWRN w Olsztynie za IV kwartał 1953 r. z 5 I 1954 r.

⁴³ APO, UW w Olsztynie, 391/303, Dane statystyczne o kościołach i związkach religijnych Wydziału Społeczno-Politycznego UW w Olsztynie, Departament Administracji Publicznej w Warszawie, 28 I 1949 r.

⁴⁴ Według Jarosława Moskałyka w ramach Akcji „W” osiedlono około 50 tys. grekokatolików; J. Moskałyk, jw., s. 128; Liczba ta wydaje się bardzo prawdopodobna. W 1957 r. Wds.W w Olsztynie podawał, że Kościół prawosławny liczy ok. 3 700 wiernych; A. Kopiczko, jw., s. 40.

⁴⁵ I. Hałagida, Losy ukraińskiego duchowieństwa prawosławnego i grekokatolickiego w czasie konfliktu polsko-ukraińskiego w latach 1943–1944 (szkie zagadnienia), w: Antypolska akcja OUN-UPA 1943–1944. Fakty i interpretacje, pod red. G. Motyka i D. Libionka, Warszawa 2002, s. 86.

prawosławna może przyczynić się do polonizacji ludności ukraińskiej⁴⁷. Ponadto w swoim postępowaniu w stosunku do Kościoła grekokatolickiego, władze nie rozdzielały kwestii religijnej i narodowej, łącząc walkę z podziemiem ukraińskim z unicestwieniem grekokatolicyzmu⁴⁸. Wychodzono więc z założenia, że każdy Ukraińiec to *upowiec*, a Kościół grekokatolicki to ostoja ukraińskiego nacjonalizmu⁴⁹.

Wobec takiej polityki władz, w trudnej sytuacji znaleźli się duchowni grekokatolicy: mogli bowiem, albo pracować w parafiach rzymskokatolickich, albo nie prowadzić żadnej działalności duszpasterskiej.

Ks. Mirosław Ripecki⁵⁰, którego wysiedlono razem z wiernymi z miejscowości Liski do Chrzanowa k. Ełku, należał do tych duchownych, którzy nie chcieli służyć w obrządku łacińskim. Rozwinął natomiast szeroką działalność duszpasterską wśród ludności ukraińskiej, a Chrzanowo stało się duchowym, religijnym i kulturalnym centrum ukraińskich grekokatolików w całej Polsce. U ks. M. Ripeckiego znajdowała się też niewielka biblioteka, jaką przywiózł z Lisek, a także książki z Zachodu. Do Chrzanowa przyjeżdżali grekokatolicy z różnych stron Polski, żeby wziąć udział w największych świątach, jak Boże Narodzenie, Wielkanoc, Zielone Świątki, czy przyjąć sakramenty. Zainteresowanie Ukraińców było tak duże, że zdarzało się, iż ks. Ripecki prowadził pracę duszpasterską jednym ciągiem całą noc. I choć działalność księdza wywoływała niezadowolenie władz, to ostatecznie nie zabroniono mu odprawiania w obrządku wschodnim⁵¹.

Przemiany Październikowe 1956 r. wływały na zmianę polityki państwa względem mniejszości narodowych, w tym ich potrzeb religijnych. W wyniku porozumienia między państwem a Kościołem rzymskokatolickim, administracja wyznaniowa zrezygnowała z egzekwowania faktycznego zakazu jakiegokolwiek działalności duszpasterskiej w obrządku wschodnim. W ramach struktur Kościoła rzymskokatolickiego, zaczęła tolerować pewne praktyki religijne grekokatolików⁵². Przyczyną zmiany stanowiska władz była zapewne chęć zatrzymania nasilających się tendencji powrotowych wśród mniejszości ukraińskiej i decyzja ta — jak się wydaje — była dla władz, wyborem mniejszego zła.

⁴⁶ AAN, MZO, 81, Pismo (tajne) wojewody olsztyńskiego z 26 VIII 1947 r. do MZO w Warszawie.

⁴⁷ APO, PWRN/WSW, 444/754.

⁴⁸ Jeszcze w 1975 roku pisano, że biskupi grekokatolicy nadawali temu obrządkowi charakter nacjonalistyczno-ukraiński, co w okresie wojny skutkowało kolaboracją księży grekokatolickich z hitlerowcami i poparciem band UPA. Odnosząc się do działalności tego Kościoła po 1945 roku stwierdzono, iż obrządek ten przestał istnieć, ponieważ większość wyznawców pozostała na terenach przyłączonych do ZSRR czy została przesiedlona w 1947 r. oraz braku własnej hierarchii (część księży miała rzekomo uciec wraz z hitlerowcami); *Polityka wyznaniowa. Tło, warunki, realizacja*, pod red. W. Mysłka, M.T. Staszewskiego, Warszawa 1975, s. 294–295.

⁴⁹ Z. Wojeвода, jw., s. 23.

⁵⁰ Więcej I. Hałagida, Ripecki Mirosław, w: *Leksykon duchowieństwa represjonowanego w PRL w latach 1945–1989*, t. 2, pod red. J. Myszora, Warszawa 2003, s. 241–242.

⁵¹ I. Haraśym, *Грекокатолицька церква в Польщі 1947–1957*, jw., s. 44–47.

⁵² D. Wojakowski, *Sytuacja religijna na pograniczu polsko-ukraińskim w kontekście stosunków etnicznych*, *PPol 3* (1997), s. 92; T. Majkowiicz, *Kościół grekokatolicki w PRL*, jw., s. 253.

Duchowieństwo grekokatolickie wykorzystując po Październikowe zmiany polityczne, zaczęło domagać się reaktywowania Kościoła grekokatolickiego i rozbudowy jego placówek. W liście z 4 listopada 1956 r. skierowanym do Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium Rządu, uczestnicy wojewódzkiej konferencji Ukraińskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego we Wrocławiu napisali: *Od 1947 r. nie możemy wykonywać z nieznanymi bliżej powodów praktyk religijnych w obrządku grekokatolickim. Cerkwie grekokatolickie pozamieniano na kościoły, magazyny, świetlice, a nawet stajnie! Względnie poburzone. Jak długo drwić się będzie z Konstytucji (art. 70) oraz praw i uczuć obywateli? Czym wytłumaczyć fakt, że za państwowe pieniądze odbudowuje się kościoły rzymskokatolickie i w tym samym czasie niszczy się cerkwie i dyskryminuje grekokatolików? Niech w rozmowach, jakie prowadzić będą w najbliższej przyszłości przedstawiciele Państwa i Kościoła, uwzględniona będzie i ta sprawa*⁵³.

Również najbardziej aktywni grekokatolicy duchowni: Bazyli Hrynyk, Mikołaj Deńko, Mirosław Ripecki, Stefan Dziubyna, bazylianin Paweł Puszkarski i Borys Balik rozpoczęli wspólne działania na rzecz legalizacji Kościoła grekokatolickiego. Szukali grekokatolickich księży, którzy ukrywali się w różnych miejscowościach Polski i zachęcali ich do pracy w obrządku wschodnim. Nie zawsze przynosiło to rezultaty, głównie dlatego, że duża część grekokatolickich duchownych odmawiała powrotu do pracy w Kościele grekokatolickim z obawy przed represjami władz⁵⁴.

W 1957 r. władze ostatecznie zezwoliły na tworzenie placówek grekokatolickich o charakterze personalnym, tzn. placówek obejmujących swoim zasięgiem wiernych mieszkających na terenie kilku parafii rzymskokatolickich, a niekiedy i dekanatów⁵⁵. Nie zezwoliły natomiast na restytuowanie Kościoła grekokatolickiego jako instytucji z własną hierarchią duchowną i administracją. Mimo to, jeszcze w 1957 r. roku Stolica Apostolska powierzyła prymasowi Polski opiekę nad grekokatolikami w Polsce. W jego imieniu sprawami obrządku wschodniego kierował wikariusz generalny dla grekokatolików, rezydujący przy katedrze w Przemyślu, a w 1958 roku władze kościelne zezwoliły duchownym grekokatolickim (było ich w tym czasie około 25) na powrót do tworzących się ośrodków grekokatolickich⁵⁶.

Na Warmii i Mazurach już w 1957 roku powstały pierwsze tego typu ośrodki duszpasterskie. Były one w Baniach Mazurskich, gdzie proboszczem został ks. Eugeniusz Uscki, Górowie Iławeckim — ks. Jan Bułat, Dzierzgoniu — ks. Eustachy Charchalis, Marzeninie — o. Bazyli Hrynyk oraz Oстрыm Bardzie — ks. Bazyli Oszczytko, Bajorach Małych⁵⁷. Prawo odprawiania nabożeństw grekokato-

⁵³ AAN, Uds.W, 24/743, Wyciąg z listu skierowanego do BP KC PZPR i Prezydium Rządu przez uczestników wojewódzkiej konferencji we Wrocławiu 4 XI 1956 r.

⁵⁴ I. H a r a s y m, Грекокатолицька церква в Польщі 1947–1957, jw., s. 49–50.

⁵⁵ A.C. R a c k i, Kościół grekokatolicki na Warmii i Mazurach, Olsztyn 1989 (praca magisterska, UWM w Olsztynie), s. 47.

⁵⁶ M. Z i ó ł k o w s k i, Gdzie jest Kościół, tam jest nasza dusza, tam jest i nasz naród, w: Dar Polski Białorusinom, jw., s. 153.

⁵⁷ AAWO-N, KXXVI 1/2, Pismo PWRN w Olsztynie do Kurii Biskupiej Diecezji Warmińskiej z 6 XI 1962 r.

lickich uzyskali też bazylianie⁵⁸. Następnie dekretem z 13 stycznia 1958 roku prymas Polski zezwolił na odprawianie nabożeństw w Dobrym Mieście — ks. Piotr Hardybała⁵⁹, Asunach — ks. Włodzimierz Boziuk i Pieniężnie — ks. Piotr Hardybała⁶⁰. W 1959 roku powstał ośrodek w Pasłęku, gdzie pierwszą mszę odprawił ks. Jan Jaremin⁶¹ oraz w Pieniężnie — ks. Piotr Hardybała. W 1962 roku utworzono parafię w Krukłanach (ks. Bazyli Czerwinczak), w roku 1963 w Reszlu (ks. Teodor Majkiewicz), a w 1965 roku ks. Włodzimierz Boziuk podjął się obsługi placówek w Miłkach i Węgorzewie⁶².

Poprawa relacji na linii państwo – Kościół okazała się krótkotrwała. Już w 1958 roku stosunki pogorszyły się, czego wyrazem były m.in. działania władz, zmierzające do uniemożliwienia grekokatolikom dostępu do ich cerkwi, sprzeciwianie się powoływaniu nowych placówek i mianowaniu na stanowiska proboszczów duchownych grekokatolickich oraz represje wobec duchownych.

Władze świeckie powróciły do dawnych metod działania: nie zezwalały na tworzenie nowych placówek, kontrolowały księży⁶³. Wzywano ich do Urzędu do Spraw Wyznań, na posterunki milicji, bądź wizyty domowe składali cywilni funkcjonariusze MO i SB. Wypytywano o innych księży, nakłaniano do zaprzestania działalności lub do nawiązania stałej współpracy. Czasem stosowano nawet groźby. Inwigilowano już w trakcie pobytu w seminarium, domagając się udzielania informacji o kolegach i profesorach. Odmowa współpracy skutkowałą wciele niem do wojska. Tak zwane *jednostki kłeryckie* znajdowały się w Bartoszycach w Olsztyńskim, w Brzegu nad Odrą oraz w Podjuchach w województwie szczecińskim⁶⁴.

W kilku przypadkach podjęto przeciwko duchownym grekokatolickim postępowania karne. I tak w 1964 roku ks. Mirosław Ripecki został oskarżony z art. 23 § 1 dekretu z 13 czerwca 1946 roku o *przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy Państwa Polskiego*, tj. o wydanie polecenia wykonania fotokopii broszur i czasopism w celu ich rozpowszechniania. Został uznany za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i skazany na karę 3 lat pozbawienia wolności, złagodzonej na podstawie amnestii na 1 rok i 6 miesięcy więzienia⁶⁵.

Władze lokalne obserwowały też poczynania wiernych, punktując wszelkie w ich mniemaniu, naruszenia prawa. Informowały miejscową Kurię Biskupią o łamaniu zasad odprawiania nabożeństw grekokatolickich, np. naruszeniach art. 1 dekretu o organizowaniu i obsadzaniu stanowisk kościelnych poprzez wyłączenie w niektórych miejscowościach specjalnych kaplic i tworzenie samodzielnych

⁵⁸ A.C. Racki, jw., s. 56.

⁵⁹ A. Kopiczko podaje, że placówka w Dobrym Mieście powstała już w 1957 r., a nabożeństwa odprawił ks. Bazyli Oszczytko; A. Kopiczko, Kościół warmiński a polityka wyznaniowa po II wojnie światowej, jw., s. 85.

⁶⁰ AAWO-N, KXXVI 1/2.

⁶¹ A.C. Racki, jw., s. 56.

⁶² Tamże, s. 56–58.

⁶³ W sprawozdaniu z działalności wyznań na terenie powiatu giżyckiego z 11 marca 1958 roku czytamy: *Na terenie powiatu wyznanie grekokatolickie nie istnieje. Wyznawcy tegoż obrządku włączyli się do wyznania rzymskokatolickiego*; APO, PWRN w Giżycku, 47/495, k. 3.

⁶⁴ Z. Wojeвода, jw., s. 41–42.

⁶⁵ AAWO-N, Teczka: Ks. Mirosław Ripecki.

placówek duszpasterskich Kościoła grekokatolickiego⁶⁶. Przestrzegały jednocześnie o możliwości wydania zakazu odprawiania nabożeństw w tym obrzędku⁶⁷. I tak, 3 sierpnia 1959 roku Wydział do Spraw Wyznań w Olsztynie nie wyraził zgody na wprowadzenie nabożeństw grekokatolickich w Reszlu, Bartoszczech i Węgorzewie stwierdzając, iż *dotychczasowa ilość punktów, w których tego rodzaju nabożeństw są odprawiane, jest wystarczająca na terenie województwa olsztyńskiego*⁶⁸.

Właściwie od tego czasu każda próba wprowadzenia dodatkowych nabożeństw w województwie olsztyńskim kończyła się odmową władz wojewódzkich. Jedenas- tego lutego 1961 roku Prezydium WRN w Olsztynie nie wyraziło zgody na utworzenie placówki duszpasterskiej w Krukłankach⁶⁹; decyzję mimo próśb zainteresowanych potwierdziło w piśmie z 21 marca 1961 roku⁷⁰. Piętnastego września 1966 roku Kuria Biskupia w Olsztynie otrzymała nakaz zniesienia parafii birtualnych w Bartoszczech⁷¹, a 17 września w Reszlu⁷².

Powyższa praktyka władz była dominująca. Zarówno władze krajowe, jak i lokalne, zwalczały działalność Cerkwi grekokatolickiej mimo, iż nie wydały żadnego aktu prawnego, któryby ją delegalizował. W swoich poczynaniach władze opierały się właściwie na interpretacji *contra legem*. Poza tym, ignorowały wewnętrzne prawo Kościoła rzymskokatolickiego i papieża do wszystkich części tego Kościoła. Nie uwzględniły bowiem faktu, iż ani konkordat z 1925 roku, ani żaden inny wydany w PRL akt normatywny nie uwzględniał podziału Kościoła rzymskokatolickiego na obrządki. Kontrowersyjny był też zresztą sam fakt uznania konkordatu za nieobowiązujący. Doszło więc do tego, że Urząd do Spraw Wyznań nie rozpatrywał podań wiernych w sprawie położenia prawnego Kościoła grekokatolickiego, powołując się za każdym razem na przepisy dekretu z 31 grudnia 1956 roku o organizowaniu i obsadzaniu stanowisk kościelnych⁷³, zgodnie z którym legitymacja czynna w sprawach tego Kościoła przysługiwała biskupom diecezjalnym czy upoważnionym przez nich osobom. Ale gdy w 1959 roku Kuria Biskupia w Przemyślu wystąpiła w sprawie legalizacji Kościoła grekokatolickiego, ten sam Urząd uznał już, iż ordynariusz nie ma legitymacji prawnej do reprezentowania interesów tego, jak to określił „byłego Kościoła”, ani też podstaw prawnych do mianowania duchownych grekokatolickich na jakiegokolwiek stanowiska kościelne. Takie stanowisko Urzędu do Spraw Wyznań wynikało z przyjęcia, że odprawianie w parafiach rzymskokatolickich, nawet doraźnych nabożeństw w obrzędku gre-

⁶⁶ UW w Olsztynie, Wydział Spraw Obywatelskich, Tezka nr 71, Pismo PWRN w Olsztynie do Kurii Biskupiej Diecezji Warmińskiej z 30 X 1958 r.

⁶⁷ M. Ch r z a n o w s k a, Polityka wyznaniowa wobec Kościoła grekokatolickiego w Polsce po II wojnie światowej, jw., s. 56.

⁶⁸ Документи до історії Греко-Католицької Церкви в Польщі 1947–1960–х, dok. 175, Pismo PWRN, Uds.W do Kurii Biskupiej w Olsztynie z dnia 3 VIII 1959 r., s. 239.

⁶⁹ Tamże, dok. 182, Pismo PWRN w Olsztynie do Kurii Biskupiej w Olsztynie z 11 II 1961 r., s. 254.

⁷⁰ Tamże, dok. 186, Pismo PWRN z 21 III 1961 r.

⁷¹ AAWO-N, Tezka: Bartoszyce, św. Brunon.

⁷² AAWO-N, XXV/1, Pismo Kurii Diecezji Warmińskiej w Olsztynie z 23 IX 1966 r.

⁷³ DzU 1957, Nr 1, poz. 6.

kokatolickim, jest już przekształceniem parafii, które to wymagało zgody właściwego Prezydium WRN⁷⁴.

Obok powyższych ograniczeń ze strony władz, pracę duchownych grekokatolickich utrudniali często wierni i duchowni rzymskokatolicy. Tak było np. w powiecie górowskim, gdzie w 1957 r., kiedy ks. Jan Bułat rozpoczął organizowanie nauki religii, niechęć okazali wierni rzymskokatolicy (mimo, iż grekokatolicy stanowili tu 41,2% ogółu mieszkańców)⁷⁵.

Po Grudniu 1970 roku stosunek władz państwowych do Kościoła grekokatolickiego nie uległ szczególnej zmianie. W założeniach polityki wyznaniowej Wydziału ds. Wyznań na 1971 rok nadal zalecano przeciwstawianie się próbom rozszerzania i uaktywniania działalności duchowieństwa grekokatolickiego w środowiskach ukraińskich i podejmowanie bardziej skutecznego przeciwdziałania nielegalnym praktykom kultowym Ukraińców⁷⁶.

Lata 70., to właściwie stagnacja w życiu religijnym mniejszości ukraińskiej. Utworzono jedynie 3 nowe placówki grekokatolickie: w 1974 r. w Elblągu, gdzie pracował ks. Bazyl Czerwinczak, w 1976 r. w Wydminach (proboszcz Piotr Kryk) i w 1979 r. Olsztynie (o. Jozafat Romanyk)⁷⁷.

Dopiero 22 listopada 1976 roku 11 placówek grekokatolickich w diecezji zostało uznanych przez władze państwowe za jednostki kościelne posiadające samodzielną administrację, dwie z przydzielonym terytorium: Asuny i Bajory Wielkie oraz dziewięć jako rektoraty: Dzierżgoń, Pasłek, Pieniężno, Dobre Miasto, Górowo Iławeckie, Ostre Bardo, Banie Mazurskie, Chrzanowo i Krukłanki⁷⁸.

PODSUMOWANIE

Kiedy ludność ukraińską, przesiedloną w ramach akcji „Wisła” pozbawiono własnych gospodarstw, ziemi, dobytku, jedyną ich nadzieją i ostoją pozostała wiara. Kiedy więc odebrano im możliwość wyznawania wiary grekokatolickiej, to — jak trafnie ujął to Włodzimierz Mokry — *rozebrano im świat*⁷⁹. Cerkiew była dla Ukraińców ostoją i ośrodkiem zespolenia (tak jest do dziś), podtrzymywała świadomość narodową, dawała wiarę w lepsze jutro. Tu razem modlono się, śpiewano i rozmawiano we własnym języku⁸⁰.

Sprawa wyznania była dla Ukraińców tak ważna, że nieustannie podejmowali starania na rzecz wydania przez władze zgody na odprawianie nabożeństw

⁷⁴ P. Pełc, Położenie prawne Kościoła grekokatolickiego w Polsce (1944–1989), s. 88–89; R. Drodz, jw., s. 154.

⁷⁵ N. Ortyńska, Duszpasterstwo w parafii grekokatolickiej Podwyższenia Krzyża św. w Górowie Iławeckim po II wojnie światowej (praca magisterska, UWM w Olsztynie), s. 72–77.

⁷⁶ APO, PWRN/ WdsW, 444/96, k. 8, Założenia polityki wyznaniowej i pracy WdsW na 1971 r.

⁷⁷ A.C. Racki, jw., s. 70.

⁷⁸ AAWO-N, XXV/1, Pismo biskupa warmińskiego Józefa Drzazgi z 22 XI 1976 r. do prymasa Polski.

⁷⁹ W. Mokry, Dzisiejsza droga Rusina do Polski, *TPow* 47 (1981).

⁸⁰ A.C. Racki, jw., s. 42.

w obrzędku bizantyjsko-ukraińskim⁸¹. A władze państwowe, zdając sobie sprawę z roli Cerkwi grekokatolickiej, były w tej sprawie najmniej uległe. Wprawdzie po zmianach w 1956 roku zezwoliły na utworzenie placówek duszpasterskich, ale jedynie w ramach struktur Kościoła rzymskokatolickiego i cały czas limitowały ich liczbę.

I choć w oficjalnych sprawozdaniach władze podkreślały, że wierni Kościoła grekokatolickiego i jego duchowieństwo *rozmyli się* wśród prawosławnych i katolików, to w rzeczywistości było zupełnie inaczej. Wbrew pozorom poczucie świadomości narodowej wśród Ukraińców było bardzo duże. Świadomość przynależności do jednego Kościoła cementowała więź pomiędzy Ukraińcami. Bez względu na to czy publicznie przyznawali się, czy też nie do swej narodowości, często dało się słyszeć powiedzenie: *nie jestem Ukraińcem, jestem grekokatolikiem*⁸².

W walce Ukraińców o własne nabożeństwa nie bez znaczenia była też rola księży grekokatolickich, np. Włodzimierza Boziuka, Piotra Szagały⁸³. Do dziś *symbolem niezłomności* jest dla Ukraińców Chrzanowo i ks. Mirosław Ripecki⁸⁴. Nieodzowna jest też rola o. Bazylego Hrynyka.

⁸¹ Wyjątkową determinacją w walce o otwarcie placówki grekokatolickiej wykazali się m.in. mieszkańcy Bań Mazurskich. W 1950 r. założyli Kościelny Komitet Parafialny i wystosowali wiele pism do różnych władz szczebla lokalnego i centralnego. W skład tego Komitetu wchodził: Jan Pawlik, Bazyli Hałuszko i Piotr Lohina. Wszyscy zostali oskarżeni o *podnoszenie chaosu i zaburzenie w miejscowej ludności* i skazani przez Kolegium Sądu PPRN na grzywnę: Jan Pawlik — 150 zł, Bazyli Hałuszko — 200 zł i Piotr Lohina na 200 zł; UW w Olsztynie, WSO, 71, Pismo Komitetu Grekokatolickiego w Baniach Mazurskich z 3 XI 1952 r., Документи до історії Української Греко-Католицької Церкви в Польщі у 1947–1960–х, dok. 85, Pismo z 1 IV 1953 r., s. 119–120; tamże, dok. 89, s. 126–127.

⁸² APO, PWRN/WSW, 444/772, Informacja o mniejszości ukraińskiej w powiecie bartoszyckim.

⁸³ Tamże, Informacja o mniejszości ukraińskiej w województwie olsztyńskim, PWRN do Komitetu Wojewódzkiego PZPR, 1973 r.

⁸⁴ Od kilku lat wierni 12 lipca organizują w Chrzanowie odpusty poświęcone pamięci ks. Mirosława Ripeckiego; Niezłomny ksiądz. Służył mimo zakazu, Gazeta Olsztyńska z 18 VII 1997.